

S p r a w o z d a n i e

Komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności
w zakresie przemysłu krajowego.

(Część I. — Sprawy szkół przemysłowych).

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 7. Grudnia 1887. przekazał Wysoki Sejm komisji przemysłowej sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.

Komisya przemysłowa dla przyśpieszenia swych czynności, podzieliła to sprawozdanie na trzy główne części, na które ono naturalnie się dzieli, a mianowicie: 1) szkolnictwo przemysłowe, 2) zaśliki na podniesienie poszczególnych gałęzi krajowego przemysłu, 3) reorganizacya krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, — i każdy z tych działów osobnemu poruczywszy sprawozdawcy, o każdym z nich osobno Wysokiemu Sejmowi zdaje sprawę. Niniejsze sprawozdanie odnosi się do pierwszego działu, t. j. do spraw szkół przemysłowych.

Co do najniższego stopnia tych szkół, t. j. szkół przemysłowych uzupełniających, zaznacza komisya z ubolewaniem, iż w ciągu roku ubiegłego nie powstała żadna nowa tego rodzaju szkoła, pomimo powszechnie uznanej ich potrzeby. Szkoły istniejące, z funduszków krajowych subwencyonowane, w liczbie 15, rozwijają się normalnie, a chociaż w sprawozdaniach kilku z tych szkół zaznaczono zmniejszenie frekwencyi uczniów, okoliczność ta bynajmniej nie powinna powstrzymać od dalszych ofiar na ich utrzymanie i rozwój. W niektórych miejscowościach to zmniejszenie frekwencyi jest wynikiem chwilowych, lokalnych stosunków, w innych uskarżają się zarządy szkolne na obojętność majstrów, którzy nie chcą terminatorów do szkół tych zapisywać, a zapisanych nie zagalają do regularnego uczęszczania. Jest to objaw zrozumiały, jeżeli się zważy, że szkoły te są nowością, która z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, zresztą dopiero od kilku lat jest zaprowadzoną, że zatem korzyści tych szkół nie mogły się dotąd w całej pełni objawić. U wielu rzemieślników przeto przeważa jeszcze ten fałszywy zmysł konserwatywny, który obudza w nich wątpliwość, czy dla ich terminatorów i robotników potrzebną jest nauka, bez której oni sami się obchodzili. W miarę jak szkoły te rozwijają się będą, a korzyści ich będą coraz widoczniejsze, przekonają się i najuporniej, że z uczniów szkół tych mieć będą lepszych, zdolniejszych i inteligentniejszych pomocników, z których większą mieć będą korzyść, niż z robotników nie wykształconych a czysto empirycznie tylko do zawodu przysposobionych. Do podniesienia frekwencyi tych szkół przyczynić się także powinno ściślejsze niż dotąd wykonywanie postanowień ustawy przemysłowej, nakładającej na majstrów

obowiązek posyłania terminatorów do szkół przemysłowych. Komisya nie zapoznaje, iż jest to w wielu wypadkach z pewnemi trudnościami połączone, nie wątpi jednak, że władze rządowe i gminne w miarę, jak nowa ustawa przemysłowa stopniowo wchodzić będzie w życie, rozwiną energiczną działalność w tym kierunku, aby postanowienia tej ustawy pod względem obowiązku posyłania terminatorów do szkół przemysłowych w całej pełni były wykonane.

Zawsze jednak główny nacisk musi komisya kłaść na to, iż najpewniejszym środkiem powiększenia frekwencji tych szkół będzie widoczna ich użyteczność. I dla tego też całą baczność i staranność ku temu zwrócić należy, ażeby nauka w tych szkołach jak najlepiej celowi swemu odpowiadała. Wychodząc z tego słusznego założenia, że szkoła stoi głównie nauczycielem, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. Stycznia 1887. powziął następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w układy z c. k. Rządem co do organizacji zakładu dla kształcenia nauczycieli dla uzupełniających i wydziałowych szkół z kierunkiem przemysłowym, tudzież fachowego nadzoru nad niemi“.

Również uchwalił Wysoki Sejm na temże samem posiedzeniu następującą rezolucyę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył odpowiednią ilość stypendyów z funduszów państwowych dla wykształcenia kandydatów na nauczycieli i instruktorów fachowych szkół przemysłowych w Galicyi, tudzież na nauczycieli wędrownych“.

Intencyi tych uchwał odpowiada częściowo urządzenie kursów feryalnych dla kandydatów na nauczycieli przemysłowych szkół uzupełniających. Kurs taki odbył się w r. 1886. w szkole przemysłu artystycznego we Lwowie i w szkole przemysłowej w Bielsku, a jak ze sprawozdania Wydziału krajowego się dowiadujemy, został on w r. 1887. ponowiony w tym celu, aby ci, którzy uczęszczając na kurs pierwszy w r. 1886. tylko częściowo mogli naukę odbyć, obecnie odbyli ją całkowicie. Takie określenie celu tego drugiego kursu wskazuje aż nazbyt wymownie, iż dotychczasowa organizacja tych kursów jest wielce niedostateczną, skoro naukę, pierwotnie na jeden kurs obliczoną, musiano w drugim niejako uzupełniać. Jest zaś ona niedostateczną w dwojakim kierunku. Po pierwsze z powodu zbyt krótkiego, bo tylko 5-tygodniowego czasu trwania kursu, a powtórnie dla tego, iż prócz samej nauki rysunków, nie objęto tymi kursami jeszcze innych przedmiotów nauki uzupełniających szkół przemysłowych, na co zresztą już komisya kultury krajowej w zesłorocznem swem sprawozdaniu zwróciła uwagę. Gdy jednak w roku bieżącym kursa te, tak pod względem czasu jak i zakresu nauki, znacznie mają być rozszerzone, przeto komisya żadnych już w tym kierunku nie czyni wniosków, wyrażając tylko nadzieję, że powołane do tego czynniki wszelkich u rządu dolożą starań, aby kursa te bardziej niż dotąd celowi swemu odpowiadały.

Na tem jednak w żadnym razie poprzestać nie można; kursa te bowiem, choćby najlepiej urządzone, nie wystarczą jeszcze do zapewnienia przemysłowym szkołom uzupełniającym dostatecznego personelu nauczycielskiego. Dalszym środkiem do celu tego wiodącym byłoby zreformowanie nauki rysunków w seminariach nauczycielskich tak, ażeby kandydaci nabyli dobrą podstawę, którą potem, czy to przez uczęszczanie na kursa feryalne, czy inne, jakieby może na ten cel w przyszłości urządzone były, mogli uzupełnić tak, żeby w uzupełniających szkołach przemysłowych z pożytkiem nauki rysunków udzielać mogli. Cel ten da się osiągnąć w ten sposób, żeby nauczycieli rysunków w seminariach nauczycielskich zobowiązać do uczęszczania na naukę rysunków w wyższych szkołach przemysłowych we Lwowie i Krakowie. Te dwie szkoły zresztą, gdy zostaną odpowiednio uzupełnione, staną się pepinierą, z której szkoły przemysłowe, tak uzupełniające jak fachowe, w odpowiednie siły nauczycielskie zaopatrywać się będą. Uzupełnienie szkoły przemysłu artystycznego we Lwowie jest już zamierzone. Co do wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie byłoby bardzo pożądanem uzupełnienie jej przez połączenie z nią szkoły przemysłu artystycznego, którą gmina miasta Krakowa z wielkimi ofiarami założyła i utrzymuje. Gmina poczyniła już u rządu starania w tym celu, które jednak dotychczas nie odniosły skutku. Gdy zaś połączenie to jest w interesie jednolitości szkół przemysłowych, gdy rządowa wyższa szkoła przemysłowa przez przyłączenie do niej szkoły artystycznego przemysłu zostałaby dopiero w organiczną całość zaokrąglona, przeto sej-

mosfera komisya przemysłowa w osobnym wniosku sprawę tę Wysokiemu Sejmowi do uchwały zaleca.

Wszakże na tem nie kończy się szereg środków, jakich użyć należy dla podniesienia użyteczności i skuteczności tych szkół. Dalszym środkiem są podręczniki dla uczniów i nauczycieli, wydawnictwa wzorów rysunkowych i t. p. Sejmowa komisya przemysłowa z radością wita rozpoczętą w tym kierunku pracę krajowej komisji dla spraw przemysłowych, i nie wątpi, iż praca ta wykonana będzie systematycznie, ze ścisłym zastosowaniem się do praktycznych potrzeb i stosunków naszego rodzimego przemysłu.

Pozostaje wreszcie jeszcze jeden środek, którego skuteczność w szkolnictwie zdawna jest udowodniona, t. j. *fachowa inspekcya*. Jest ona naszym uzupełniającym szkołom przemysłowym szczególnie potrzebna, co do nauki tych przedmiotów, które szkołom tym nadają właśnie cechę szkół przemysłowych i wyróżniają je od zwykłych szkół niedzielnych, do których mogą uczęszczać ukończeni uczniowie szkół ludowych pospolitych, częścią dla przypomnienia, częścią dla rozwinięcia wiadomości w szkole pospolitej nabytych. Między przedmiotami temi pierwsze miejsce zajmuje rysunek — a zaprzeczyć trudno, iż pod tym właśnie względem nasze szkoły przemysłowe uzupełniające, nie wszystkie wprawdzie, ale przeważnie bardzo jeszcze wiele pozostawiają do życzenia. Jeżeli się zważy, że w szkołach tych uczą zazwyczaj nauczyciele szkół ludowych, a wyjątkowo i średnich — jedni i drudzy z potrzebami praktycznymi przemysłowemi mało obeznani, jedni i drudzy mogący znać rysunek i metodę jego nauczania, ale nie rysunek przemysłowy specjalnie — to nie można się dziwić, iż w pierwszych zwłaszcza latach istnienia tych szkół wyniki tego najważniejszego działu nauki są bardzo skromne. Każdy z tych nauczycieli mieć może lub wyrabia sobie powoli swój własny kierunek, ale niekoniecznie celom przemysłu odpowiedni. Jedni uczą za wiele, inni za mało; inni znowu kładą główny nacisk na ozdobny rysunek, a za mało na ścisłość jego i poprawność — zapominając, iż nauka rysunku w szkole przemysłowej obok wyrobienia smaku ma za cel główny, aby uczeń nabył łatwości zrozumienia i ścisłego odtworzenia danego wzoru, odrysowania danego w naturze przedmiotu, albo ścisłego ujęcia własnego pomysłu w rysunek tak, aby ten rysunek mógł służyć mu potem za podstawę roboty z narzędziem w ręku. Z naki rysunków, która tego celu nie osiągnie, rzemieślnik tylko bardzo mały mieć będzie pożytek. Ażeby naukę rysunków w naszych uzupełniających szkołach przemysłowych na te tory praktyczne sprowadzić — potrzebna będzie stała fachowa inspekcya nawet wtedy, gdy w szkołach tych będą uczyć nauczyciele lepiej w tym kierunku przysposobieni, potrzebna jest tem bardziej teraz, gdy nauczycieli takich jest bardzo mało. Inspektor fachowy musiałby teraz zwiaszcza szkoły te często zwiedzać, nad kierunkiem nauki czuwać, nauczycielom osobiście dawać metodyczne instrukcje, polecać wzory i t. p. Wydatek, z jakim inspekcya taka byłaby połączona, opłaci się sownie, zwłaszcza jeżeli się wynajdzie odpowiednią i praktycznie wykształconą i wypróbowaną siłę. Zaprowadzona przez rząd w roku 1882. fachowa inspekcya rozciąga się tylko na szkoły fachowe — szkoły uzupełniające są jej zupełnie pozbawione. Komisya przemysłowa jest przekonana, że zaprowadzenie takiej stałej inspekcji byłoby ważnym momentem w dalszym pomyślnym rozwoju naszych szkół przemysłowych — sądzi jednak, że nie jest jej zadaniem występować już teraz ze szczegółowo opracowanym wnioskiem — pozostawiając zatem opracowanie szczegółów ciałom fachowym, poprzestaje teraz na ogólnym wniosku polecającym Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego inspekcję taką urządził.

Ważnym bardzo momentem w rozwoju naszych szkół przemysłowych jest sprawa uzyskania dla nich subwencyj ze skarbu państwa. Już ze sprawozdań na poprzednich sesjach tak przez Wydział krajowy jak przez komisye składanych, przekonał się Wysoki Sejm, jak bardzo kraj nasz w porównaniu z innymi prowincjami państwa jest upośledzony pod względem zasiłków ze skarbu państwa na cele szkolnictwa przemysłowego. Specjalnie co do szkół przemysłowych uzupełniających pozwala sobie komisya przytoczyć następujące cyfry: Według zestawienia, podanego w *Centralblatt für das gewerbliche Unterrichtswesen* za rok 1882 — skarb państwa opłacał na szkoły przemysłowe uzupełniające we wszystkich innych prowincjach prócz Galicyi 35.9% — fundusze krajowe 12% —

inni zaś kontrybucenci 52·1% ogółu wydatków. Dla Galicyi nie płacił wówczas skarb państwa nic zgoła. Zaś według budżetów szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi, do sprawozdania Wydziału krajowego dołączonych, stan rzeczy jest następujący: Szkoły te mają na rok 1888 preliminowanych zasiłków 24.713 zł., z tego wypada na fundusz krajowy 7.700 zł. czyli 31·2% — na innych kontrybuentów, jak gminy, Rady powiatowe, Kasy oszczędności, Tow. zaliczkowe i t. p. 16.413 zł., czyli 66·4%, zaś na skarb państwa 600 zł. (szkoła drohobycka) czyli 2·4%. Jest to stan rzeczy tem bardziej anormalny, że jeżeli gdzie, to właśnie u nas, szkoły te powstawały dzięki ofiarności takiej, która na wszelkie uznanie, poparcie i zachętę zasługiwała — a ten samodzielny ich rozwój, który zawdzięczać należy ofiarności większych gmin, niezmordowanym usiłowaniom Towarzystwa pedagogicznego i ofiarnemu poparciu ze strony Wys. Sejmu, nie spotkał się ze strony rządu z żadną zachętą i żadnem materyalnem poparciem. Przeciwnie — kiedy na podstawie zasadniczych uchwał centralnej komisji przemysłowej wydało ministerstwo oświaty rozporządzenie z d. 24. Lutego 1883. L. 3674 — zawierające ogólne przepisy o organizacyi tych szkół i warunkach udzielania im subwencyj z funduszu państwa — a następnie wykonawcze do tego postanowienia z d. 5. Kwietnia 1883. L. 6495 — wyraźnie Galicyę z tego wykluczono pod pozorem, iż szkoły te są u nas jeszcze za mało rozwinięte.

Niesprawiedliwość takiego macoszego traktowania Galicyi pod względem subwencyjonowania szkół przemysłowych — uznała już i Rada państwa, gdy przy budżecie na r. 1887. powzięła następującą uchwałę: „Wzywa się c. k. rząd, ażeby fachowe i uzupełniające szkoły przemysłowe w Galicyi w tej samej mierze popierał, jak się to w innych krajach dzieje, i potrzebnych do tego kredytów w najbliższym preliminarzu zażądał“.

Przeciw temu anormalnemu stanowi rzeczy kilkakrotnie zastrzegał się Wydział krajowy, a Wysoki Sejm kilkakrotnemi uchwałami upominał się o to, aby rząd w zasiłkach na szkoły przemysłowe uwzględniał Galicyę w równej mierze, jak inne prowincye. Starania te dopiero ostatnimi czasy zdają się zapowiadać pomyślniejszy skutek. Ministerstwo oświaty bowiem oświadczyło w zasadzie gotowość subwencyjonowania galicyjskich szkół przemysłowych uzupełniających, wszakże pod warunkiem, że poddadzą się one normom, w powyżej przytoczonych rozporządzeniach zawartym.

Po takim postawieniu kwestyi przedstawiała się nie mała trudność do rozwiązania. Z jednej strony bowiem szło o to, ażeby się stało zadość tylekrotnie przez Wysoki Sejm wypowiedzianym a najśluszniejszym życzeniom, uzyskania dla naszych szkół przemysłowych uzupełniających zasiłków ze skarbu państwa, z drugiej zaś strony zachodziła obawa, żeby przyjęciem norm ministeryalnych nie narazić na szwank autonomicznego stanowiska naszego, tutaj tem ważniejszego, że szkolnictwo przemysłowe bezwarunkowo zastosować się musi do miejscowych i krajowych warunków.

Krajowa komisya dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego trudność tę w ten sposób rozwiązała, iż przyjmując ogólne zasady norm ministeryalnych, zastrzegła sobie nadal prawo nadzoru nad szkołami przemysłowemi uzupełniającemi, prawo wypowiedzania opinii o potrzebie zmian w zastosowaniu przepisów rozporządzenia ministeryalnego w poszczególnych wypadkach, wreszcie prawo wydawania opinii o planie naukowym i urzędzeniu każdej szkoły przemysłowej, zanim plan taki do ministerstwa wniesiony będzie. W skutek tych uchwał komisji Wydział krajowy polecił zarządom szkół przemysłowych, aby się do norm ministeryalnych zastosowały i za pośrednictwem komisji krajowej zmianę swych urządzeń wraz z motywowaną prośbą o subwencyę ze skarbu państwa wniosły. Zarazem zażądał Wydział krajowy, aby zanim to będzie mogło być dokonaniem, na razie udzielono naszym szkołom subwencyę ze skarbu państwa w kwocie 10.000 zł.

Sejmowa komisya przemysłowa dzielając zapatrywania krajowej komisji i Wydziału krajowego w tej sprawie — z całym naciskiem podnieść musi zajęte przez tę komisję i przez Wydział krajowy stanowisko autonomiczne, które naszemu szkolnictwu przemysłowemu tem bardziej się należy, że bez jakiegokolwiek z zewnątrz pomocy, tylko ofiarnością kraju samego i czynników autonomicznych i obywatelskich szkolnictwo to powstało, przełamywało mnogie trudności finansowe, samo sobie torowało drogi i wyrosło z czysto rodzimego gruntu. Komisya są

dzi, że jeżeli wymienione powyżej warunki szczerze i bez pozostawienia jakichkolwiek zastrzeżeń przyjęte będą, wówczas normy ministerjalne można przyjąć bez obawy, by z tego jakakolwiek szkoda wynikała, zwłaszcza, że normy te w bardzo licznych postanowieniach pozostawiają obszernie pole do uwzględnienia miejscowych stosunków i warunków. Gdy wszakże cała sprawa jest jeszcze w toku, przeto zdaniem komisji może być dla sprawy tej potrzebnem i użytecznem, jeżeli Wysoki Sejm uchwałą swą poprze zarówno autonomiczne stanowisko krajowej komisji i Wydziału krajowego, jako też i żądanie subwencji i w tym celu czyni też komisya odpowiedni wniosek.

Komisya zresztą nie wątpi, że z czasem uda się organizacyę tych szkół ująć w ramy krajowej ustawy — a wtedy wszystkie powyżej poruszone trudności będą mogły być załatwione. Myśl ta poruszona w sejmowej komisji szkolnej z powodu sprawy szkół wydziałowych męzkich, wymaga jednak do urzeczywistnienia dłuższego czasu i prac przygotowawczych i dla tego nie przesądzając ewentualnym wnioskiem wymienionej komisji i uchwałąm Wysokiej Izby, sejmowa komisya przemysłowa stosuje swoje wnioski do faktycznego stanu rzeczy i do obowiązujących przepisów.

Przechodząc od szkół uzupełniających do fachowych szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, komisya przemysłowa z zadowoleniem zaznacza, iż przy gorliwym współdziałaniu krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, tudzież poszczególnych jej członków — powiodło się Wydziałowi krajowemu wykonać, albo przynajmniej znacznie posunąć naprzód to, co pod względem tych szkół dawniej zamierzonym było. Szkoła koronkarska w Muszynie otwartą została d. 16. Listopada 1887. — warsztat naukowy tkacki w Krośnie d. 15. Kwietnia 1887. — warsztaty naukowe dla tkactwa w Wilamowicach, i dla stolarstwa i wyrobu drewnianych zabawek w Żywcu, tudzież szkoła garncarska w Porębie, są już bliskie otwarcia, organizacya warsztatów naukowych tkackich w Horodence i Łańcucie jest w toku — a tyle upragniona rządowa szkoła ślusarska w Świątnikach, ze skarbu krajowego zasilana, oczekuje już tylko ukończenia adaptacyi budynku, aby działalność swą rozpocząć. Do podniesienia pożytków tej szkoły wielce przyczynić się może, jeżeli rząd idąc za zdaniem krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego zaprowadzi przy szkole maszynowe urządzenia warsztatowe, z którychby ślusarze ze Świątnik korzystać mogli. Co do szkoły w Porębie wszakże nie jest jeszcze załatwioną sprawa uchwalenia dla niej rządowego zasiłku. Komisya przeto wnosi o ponowienie zeszłorocznego w tym względzie wezwania do rządu, które powinno odnieść skutek, jeżeli Wydział krajowy umotywuje to żądanie ściśle zestawionemi cyframi budżetu szkoły w Porębie. Szkoła ta, która według sprawozdania krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego z dnia 20. Października 1886. ma za zadanie „zaszczepienie w kraju naszym wyrobu naczyńia kamionkowego z wybornej gliny tamtejszej, która dotychczas wywożoną była do pruskich fabryk“ — może przemysłowi garncarskiemu niezmiernie oddać usługi, jeżeli stać będzie przedewszystkiem na gruncie praktycznym technicznego wydoskonalenia istniejących w miejscu i okolicy zarodków tegoż przemysłu.

Oprócz wymienionych wyżej fachowych szkół i warsztatów naukowych, które w bliskiej przyszłości wejść mają w życie — nie znajdujemy w sprawozdaniu Wydziału krajowego projektów co do założenia nowych szkół i warsztatów naukowych. Komisya przemysłowa nie sądzi, ażeby to miało oznaczać, iż organa właściwe uważają już liczbę tych szkół za zamkniętą i dostateczną — jesteśmy bowiem właściwie dopiero na początku tej drogi. W braku nowych projektów upatruje komisya tylko pożądaną bardzo ostrożność, która nakazuje zarówno warunki miejscowe dokładnie zbadać, jak i siły fachowe nauczycielskie przysposobić, zanim się do zakładania nowych szkół tego rodzaju przystąpi.

Istniejące dawniej szkoły i warsztaty naukowe rozwijają się normalnie i pomyślnie, a tegoroczna krajowa wystawa rolniczo-przemysłowa w Krakowie, na której krajowe szkoły przemysłowe w osobnym pawilonie były reprezentowane, świadczyła wymownie o pomyślnym rozwoju i skutecznej szkół tych działalności. Komisya wszakże nie spełniłaby swego obowiązku, gdyby nie zwróciła uwagi Wydziału krajowego po pierwsze na to, że uwagi, jakie powyżej uczyniliśmy o nauce rysun-

ków w uzupełniających szkołach przemysłowych, po części odnoszą się także do niektórych szkół fachowych i warsztatów naukowych — a powtóre na inną jeszcze wadliwość, jaka się także nie we wszystkich, lecz w niektórych z tych szkół objawiła, t. j. na wygórowane ceny wyrobów, od czego i rządowe szkoły fachowe nie są wolne. Jeżeli szkoły te i warsztaty mają osiągnąć cel swój właściwy, t. j. takie podniesienie krajowego wyrobu, by on na teraz przynajmniej na krajowym targu zwycięsko mógł współzawodniczyć z obcym wyrobem, zanim sobie targi zakrajowe zdobędzie — to cel ten osiągnie się nie tylko dobrocią, wartością i pięknnością wyrobu, ale także, a może przede wszystkim jego taniością. Uczeń naszych szkół i warsztatów naukowych powinien już ze szkoły i warsztatu tego wynieść to jako zasadę, iż pracując w kraju, którego ekonomiczne położenie nakazuje każdemu z groszem się liczyć, baczną uwagę zwracać powinien na taniość wyrobu a to we własnym także interesie, największe bowiem zarobki znajdzie przemysłowiec w wyrobach, sprzedawanych w większych ilościach, chociaż z niewielkim zyskiem, nie zaś w tych, które dla swej drogocności zalegać będą w magazynach. Wychowawcy naszych szkół przemysłowych powinni być uzdolnieni także i do robót o wyższej artystycznej wartości, które przeto droższe być muszą — ale, nie grzesząc i w najprostszym wyrobie przeciw prawidłom dobrego smaku i czystego rysunku, powinni być przeważnie kierowani na tory praktyczne takiej produkcji, która szeroki zbytnie znajdzie. Komisya przemysłowa nie czyni jednak żadnego w tej mierze wniosku, w nadziei, że te uwagi wystarczą tak dla zarządów naszych szkół przemysłowych, jak i dla ich nadzorów, których bacność niewątpliwie skierowana będzie zawsze ku jak największemu praktycznemu użytkowi zakładów, ich pieczy poruczonych, a z niemałymi ofiarami kraju, gmin i pojedynczych obywateli utrzymywanych.

Uchwałą z dnia 15. Stycznia 1887. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu poczynienie starań „ażeby szkołom fachowym przemysłowym i rękodzielniczemu, utrzymywanym z funduszków krajowych, przyznano charakter szkół publicznych jak również, by szkoły te miały prawo udzielać świadectwa uzdolnienia w myśl obowiązującej ustawy przemysłowej.“ O przebiegu i wyniku tych starań sprawozdanie Wydziału krajowego żadnych nie daje wyjaśnień, krajowa komisya przemysłowa bowiem nie przedłożyła Wydziałowi krajowemu swoich w tej sprawie wniosków. Gdy jednak sprawa ta jest dla dalszego pomyślnego rozwoju szkół przemysłowych, z funduszu krajowego utrzymywanych lub subwencyonowanych bardzo ważną, przeto komisya wnosi o ponowienie powyższego polecenia. Szkoły te miałyby niewątpliwie znacznie większą ilość uczniów, gdyby ukończenie tych szkół było prawnie uznany dowodem uzdolnienia do samodzielnego wykonywania rzemiosła w myśl ustawy przemysłowej. Że zaś wszystkie one łączą praktykę rzemieślniczą z teoretyczną nauką, przeto nadanie im prawa wydawania świadectw uzdolnienia nie powinno by ze strony ministerstwa handlu na żadne napotkać trudności.

Dalszą uchwałą z dnia 15. Stycznia 1887. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „aby wspólnie z krajową komisją przemysłową zbadał, czy i o ile dałoby się utworzyć choćby mniejszą ilość posad nauczycielskich z prawem do emerytury dla kierowników szkół przemysłowych, z funduszków krajowych utrzymywanych, i przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższej sesji sejmowej.“ Komisya krajowa, a zgodnie z nią i Wydział krajowy, oświadczają się na razie przeciwko tworzeniu stałych posad przy krajowych szkołach przemysłowych, przytaczając jako powód, że zakłady te znajdują się dopiero w początkowym rozwoju, a ustrój ich nie jest jeszcze dość ustalony, aby możliwym było ustanowić dla nich już teraz etat sił nauczycielskich. Pragnąc jednak już teraz zabezpieczyć byt tych kierowników szkół przemysłowych, którzy odznaczają się wzorowem pełnieniem obowiązków, wnosi Wydział krajowy zgodnie z krajową komisją, aby prawo do emerytury przyznać p. Józefie ze Stelcerów Neuzilowej, kierowniczce szkoły koronarskiej w Zakopanem i p. Maksymilianowi Czyrniańskiemu, kierownikowi szkoły kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce Strumiłowej. Sejmowa komisya przemysłowa powyższe wnioski te przyjmuje i Wys. Izbie do uchwały przedstawia.

Do niniejszego działu sprawozdania należą także objęte sprawozdaniem Wydziału krajowego stacye doświadczalne tudzież oba Muzea przemysłowe.

Z uchwalonych dawniej dwóch stacyj doświadczalnych, weszła dotąd w życie tylko jedna, ceramiczna — a i ta dla braku własnego lokalu, który teraz dopiero jest na ukończeniu, nie mogła jeszcze w roku zeszłym działalności swej rozwinąć we wszystkich kierunkach, statutem jej wskazanych. Ze sprawozdania stacyi przekonać się można, że mimo to oddała ona już nie jedną ważną usługę nie tylko samemu przemysłowi ceramicznemu, ale także i innym gałęziom gospodarstwa krajowego, przez to, iż badając przydatność surowego materiału do celów ceramicznych, przyczynią się do podniesienia wartości ziemi tam, gdzie się ten przydatny materiał znajduje, jak się to stało w Kozinach powiatu skałackiego, skąd obecnie już i szkoła kołomyjska i garncarze tamtejsi spruwadzają glinę do polewy.

Nie mniej ważne usługi oddać może przemysłowi krajowemu stacya doświadczalna chemiczno-technologiczna dla przerobów z nafty i wosku ziemnego, które to przeroby w rozlicznych gałęziach przemysłu ważną odgrywając rolę, mogą nie jeden obcy towar z targów naszych wyprzeć i stać się źródłem zarobku dla wielu przedsiębiorców i robotników. Komisya sądzi przeto, że przyspieszenie wprowadzenia w życie tej stacyi jest bardzo pożądanem, i czyni w tej mierze odpowiedni wniosek.

Muzea przemysłowe we Lwowie i w Krakowie rozwijają się normalnie, i nie małą usługę oddają krajowemu przemysłowi — oba jednak cierpią na tę samą chorobę t. j. brak odpowiedniego lokalu, któryby dozwolił na należyte rozmieszczenie obfitych zbiorów, niezbędnie potrzebne do należytego z nich korzystania. Co do lwowskiego Muzeum brak ten zapewne w niedalekim już czasie, będzie usunięty, a równocześnie też nastąpi tyle pożądane rozszerzenie lwowskiej szkoły dla przemysłu artystycznego, a to dzięki ofiarności Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, która na budowę gmachu dla Muzeum i dla szkoły tej ofiarowała swój tak zwany fundusz pamiątkowy w kwocie 400.000 zł. Podnosząc tę znakomitą ofiarność Kasy Oszczędności z największym uznaniem — zaznacza komisya, że Muzeum Techniczno-przemysłowe w Krakowie, ze względu na wielkie usługi jakie już krajowi oddało, na wielką ofiarność tak założyciela swego dra Adryana Baranieckiego jak i gminy miasta Krakowa, zasługuje także ze wszech miar na to, aby mu zapewniono umieszczenie odpowiednie dla jego bardzo obfitych zbiorów, z których dla braku takiego umieszczenia nie można obecnie w pełnej mierze korzystać.

Do sprawozdania z czynności krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, dołączył Wydział krajowy także i preliminarz wydatków na cele przemysłowe. Komisya przemysłowa z przyjemnością zaznacza, iż zastosowano się tu zupełnie do wskazówek przez komisye sejmowe w poprzednich latach danych, załączając szczegółowe preliminarze wszystkich, z funduszu krajowego utrzymywanych lub subwencyonowanych szkół przemysłowych. Co do formy tylko czyni komisya uwagę, iż niewłaściwem jest wstawienie w budżet dochodów szkoły koronkarskiej w Zakopanem samej tylko zwyżki, jaka ma pozostać po zapłaconiu pracy i materiału, należy bowiem według norm, przyjętych we wszystkich funduszach i zakładach krajowych wstawiać w dochód cały przychód brutto, a w wydatek cały rozehód brutto. Powtóre sądzi komisya, iż należy w budżecie przemysłowym oddzielać ściśle wydatek na szkolnictwo przemysłowe od wydatku administracyjnego na krajową komisję dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, tudzież od wydatku na zasiłki dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Byłoby przeto do życzenia, żeby dział III. rozdzielić i pierwsze jego cztery pozycye objąć nazwą „Wydatki na ogólne cele szkolnictwa przemysłowego“ — zamieszczając w tym dziele oba Muzea przemysłowe, fundusz rezerwowy na cele szkolne, wydawnictwa i t. d. i stypendya przemysłowe. Następowalby potem dział IV. Szkoły handlowe — dział V. Wydatki administracyjne komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego (dzisiejsza pozycya 43 i 44) i dział VI. Zasiłki na cele przemysłowe (poz. 45 i 46). Nie przesądzając ewentualnym uchwałom komisji budżetowej w tej sprawie — wyraża komisya przemysłowa zdanie, iż po dział taki byłby systematyczniejszy i ułatwiłby przegląd całości.

Co do samychże cyfer budżetu przemysłowego w dziale szkolnym, komisya przemysłowa nie ma żadnych uwag do poczynienia. Cyfry te bowiem odpowiadają ściśle niezbędnym potrzebom tych

szkół i zakładów. Że zaś na zmianę tych cyfr mogłyby chyba wpłynąć wniesione do Wysokiego Sejmu, a Komisji przemysłowej do sprawozdania przekazane petycje, bądź to o założenie nowych szkół przemysłowych, bądź też o subwencyonowanie już istniejących, które dotąd subwencji z funduszków krajowych nie pobierały, albo wreszcie o udzielenie stypendyów na uczęszczanie do szkół przemysłowych — przeto komisya równocześnie i te petycje wnioskami swemi obejmuje. Gdy jednak założenie nowych szkół nastąpić może tylko po dokładnem zbadaniu na miejscu ich potrzeby, możliwości rozwoju danego rodzaju przemysłu, któremu zamierzona szkoła przemysłowa ma służyć, tudzież po zapewnieniu odpowiednich sił nauczycielskich, zwłaszcza kierowniczych, co wszystko tylko przez fachowców i doradcze i przez organa wykonawcze Wydziału krajowego dokonaniem być może — gdy dalej także i przyznanie subwencji już istniejącym a dotychczas z funduszu krajowego nie subwencyonowanym szkołom tylko po dokładnem zbadaniu ich stanu stosunków mogłoby być uchwalonem — gdy wreszcie i co do stypendyów tylko po dokładnem zbadaniu osobistych stosunków petentów i po systematycznem rozdzieleniu kwoty na ten cel w budżet wstawionej na wszystkie rodzaje szkół, możnaby powziąć uchwały, co także jest rzeczą organów fachowych i wykonawczych — przeto sejmowa komisya przemysłowa co do tych wszystkich petycji może Wysokiemu Sejmowi zalecać tylko odesłanie ich Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego petycje te w granicach budżetu załatwił, a ewentualnie na następnej sesji sejmowej właściwe wnioski poczynił.

Na podstawie powyższych wywodów komisya przemysłowa wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie szkół przemysłowych.
- 2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przyspieszając sprawę subwencyonowania ze Skarbu państwa uzupełniających szkół przemysłowych, utrzymał autonomiczny wpływ własny, tudzież krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego co do urządzenia, planów naukowych, kierunku, zarządu tych szkół i nadzoru nad nimi.
- 3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego:
 - a) przedsięwziął dalsze starania celem zapewnienia uzupełniającym szkołom przemysłowym uzdolnionych nauczycieli rysunków, do czego między innymi, zaleca się zobowiązanie nauczycieli rysunków w seminariach nauczycielskich do uczęszczania na naukę rysunków w wyższych szkołach przemysłowych,
 - b) urządził fachową inspekcję dla przemysłowych szkół uzupełniających, zwłaszcza co do nauki rysunków.
- 4) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby założoną i utrzymywaną przez gminę miasta Krakowa szkołę artystycznego przemysłu połączył z wyższą szkołą przemysłową w Krakowie.
- 5) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przyspieszył wprowadzenie w życie stacji doświadczalnej chemiczno-technologicznej dla przerobów nafty.
- 6) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby fachowym szkołom przemysłowym i rękodzielniczym, utrzymywanym z funduszków krajowych, przyznał charakter szkół publicznych i prawo wydawania świadectw uzdolnienia do samodzielnego prowadzenia przemysłu, w myśl ustawy przemysłowej.

7) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył odpowiednią ilość stypendyów z funduszków państwowych dla wykształcenia kandydatów na nauczycieli i instruktorów fachowych szkół przemysłowych w Galicyi, tudzież na nauczycieli wędrownych.

8) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zapewnił odpowiednią subwencję ze skarbu państwa na utrzymanie fachowej szkoły garniarstwa w Porebie, w powiecie chrzanowskim.

9) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z zastosowaniem uchwały sejmowej z d. 3. Stycznia 1874. i pod warunkami tą uchwałą określonymi, wymierzał Józefie ze Stelcerów Neužilowej, kierownicze krajowej szkoły koronkarstwa w Zakopanem i Maksymilianowi Czyrniańskiemu, kierownikowi krajowego zakładu dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej — pięciolecia po 80 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, nieprzerwanie przy tych samych poborach na powyższych posadach pełnionej; pięciolecie rozpoczyna się liczyć dla Józefy Neužilowej od 1. Września 1887. a dla Maksymiliana Czyrniańskiego od 1. Kwietnia 1884.

10) Sejm przyznaje prawo emerytury Józefie ze Stelcerów Neužilowej i Maksymilianowi Czyrniańskiemu, oraz w razie śmierci Maksymiliana Czyrniańskiego wdowie jego prawo do pensji wdowiej i dodatków na wychowane sierót po nim pozostałych, a to w równej mierze z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi. Służba policzalna do emerytury liczyć się będzie od dnia nominacji.

11) Petycje:

LL. 387/pet. 306 gminy Mostki z Malinówką — o założenie szkoły garniarstwa;

LL. 529/pet. 429 szkoły koszykarskiej w Jaśle — o subwencję w celu zaprowadzenia nauki kołodziejstwa;

L. S. 694/pet. 577. Wydziału powiatowego w Grybowie o subwencję na utworzenie szkoły kołodziejsko-bednarstwa;

L. S. 922/pet. 778. Kółka rolniczego w Niwiskach o założenie tamże szkoły garniarstwa;

L. S. 976/pet. 816. gminy miasta Krakowa o subwencję dla szkoły artystycznego przemysłu — i

L. S. 1133/pet. 947. Kazimierza Rojowskiego z Humenowa o subwencję na założenie szkółek haftu wiejskiego

przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do ścisłego zbadania w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, i zdania Sejmowi sprawy na następnej sesyi.

12) Petycje:

L. S. 629/pet. 521. Antoniego Rybaczyka o subwencję na zwiedzenie szkoły sokalskiej nauki zręczności,

L. S. 731/pet. 612. Józefa Grywalskiego o stypendyum dla syna, celem pobierania nauki stolarstwa w Zakopanem,

L. S. 732/pet. 613. Mikołaja Kurpiela o zapomogę dla córki, celem pobierania nauki koronkarstwa w Zakopanem,

L. S. 733/pet. 614. Pawła Kaczmarczyka o zapomogę dla syna, celem pobierania nauki stolarstwa w Zakopanem — i

L. S. 786|pet. 664. Rady szkolnej miejscowej w Dóleży wielkiej, o zapomogę dla Zygmunta Ziobronia, celem pobierania nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce Strumiłowej,

przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia w granicach budżetu w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego.

Powyższem sprawozdaniem są zarazem załatwione petycje L. S. 530|pet. 430 i L. S. 870|pet. 714 o subwencye dla istniejących szkół przemysłowych w Drohobyczu i Rzeszowie.

We Lwowie, dnia 6. Stycznia 1888.

Chrzanowski.

Zast. Przewodniczącego :

Romanowicz.

Sprawa zdawca :